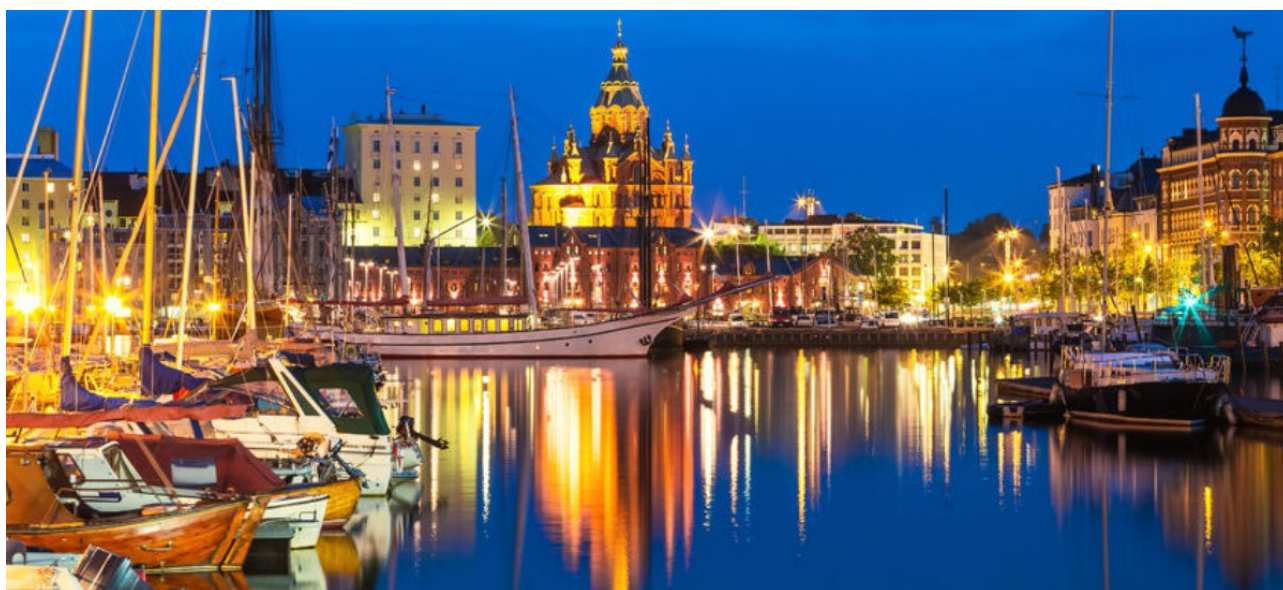


Jedziesz na EuroBasket do Finlandii? Cenne informacje dla kibiców



31 sierpnia w Helsinkach koszykarska reprezentacja Polski rozpocznie zmagania na Eurobaskecie 2017. Firma Cinkciarz.pl przygotowała mały poradnik – jak zorganizować wyjazd do stolicy Finlandii i co warto przy okazji zobaczyć.

Na przełomie sierpnia i września w Finlandii, Izraelu, Rumunii i Turcji rozpoczną się Mistrzostwa Europy w koszykówce mężczyzn. Polska dzięki bardzo dobrej postawie podczas ubiegłorocznych eliminacji znalazła się w stawce 24 uczestników turnieju finałowego. Spotkania w fazie grupowej Biało-Czerwoni rozegrają od 31 sierpnia do 6 września w Helsinkach, zmierzą się kolejno: ze Słowenią, Islandią, Finlandią, Francją i Grecją. Z sześciu drużyn cztery awansują do kolejnej fazy ME. Czy powiedzie się Polakom? Jeśli kibice wesprą dopingiem...

Lotem może nawet niekoniecznie do samych Helsinek?

Z Polski do Finlandii najszybciej dostaniemy się samolotem, ale można także rozważyć krajoznawczą podróż samochodową przez Litwę, Łotwę i Estonię do Tallinna, a stamtąd przeprawę promem, co w sumie, licząc np. z Warszawy, da tysiąc kilometrów w jedną stronę. Jeżeli wybór padnie na połączenie lotnicze, warto wziąć pod uwagę ofertę tzw. tanich linii i podróż bez przesiadki z Gdańska do Turku (164 km od Helsinek). Lot potrwa tylko 1,5 godz., a bilety w obie strony można zarezerwować już za 218 zł. Dojdzie do tego jeszcze wydatek na dojazd autobusem z Turku do Helsinek. W rozkładach lotów z Trójmiasta czy też z Warszawy istnieją też opcje połączeń ze stolicą Finlandii, tyle że z przesiadką – zabierające więcej czasu i pieniędzy.

Ze względu na Eurobasket i prawdopodobny napływ kibiców z różnych stron Europy, na przełomie sierpnia i września trzeba się liczyć z podwyższonym zainteresowaniem miejscami noclegowymi. Na szczęście mecze fazy grupowej odbędą się w czterech różnych krajach, a Helsinkami oprócz Polaków zainteresują się sympatycy koszykówki z: Francji, Grecji, Islandii i Słowenii. Czekają na nich hotele, pensjonaty, mieszkania i hostele. Łóżko w pokoju wieloosobowym kosztuje ok. 70 zł za

noc. Hotelowy pokój dwuosobowy ze śniadaniem w wydaniu ekonomicznym to wydatek rzędu 700-800 zł. Bazę wypadową do Helsinek można sobie urządzić w Tallinnie, także pięknym i pełnym zabytków mieście. Prawdopodobnie uda się w ten sposób zaoszczędzić na noclegach i wyżywieniu, lecz przyjdzie doliczyć ok. 150-250 zł za przeprawy promowe (cena w obie strony) i zarezerwować ok. 2 godz. na rejs w jedną stronę.

Koszykarze zagrają w mieszczącej 12,5 tys. widzów Arenie Helsinki, a przedsprzedaż biletów prowadzi serwis ticketmaster.fi. Do wyboru: wejściówki na pojedyncze mecze, jednodniowe bloki spotkań przedwieczornych oraz "Follow your team", czyli pakiet wejściówek na mecze wybranej reprezentacji. Ceny? W pakietach od 140 do 380 euro, a jednodniowe sesje dwóch przedwieczornych spotkań od 27,5 do 73,5 euro. Najwięcej przyjdzie zapłacić za wstęp na wieczorne starcie naszych koszykarzy z gospodarzami – 3 września o godz. 20.

Zielone miasto na stałym lądzie i wielu wyspach

Stolica Finlandii (ponad 600 tys. mieszkańców), położona na brzegu Zatoki Fińskiej i rozlokowana na stałym lądzie oraz wyspach, pełna jest zieleni, zabytków, zacisznych zakątków, ale i odgłosów nocnej zabawy. Dni przerwy w mistrzostwach warto przeznaczyć na poznawanie turystycznych atrakcji Helsinek. Metro, autobusy, tramwaje, promy, wypożyczalnie rowerów – coś z tej wyliczanki na pewno ułatwi przemieszczanie się pomiędzy atrakcjami fińskiej metropolii. Co zasługuje na szczególną uwagę?

Turyści często zaczynają zwiedzanie od nowoczesnego kościoła Temppeliaukio, wykutego w skale, nakrytego ogromną miedzianą, owalną kopułą. Wnętrze oświetla 180 szklanych paneli, przez które wpadają promienie słoneczne, a dzięki doskonałej akustyce Temppeliaukio stało się także świątynią melomanów.

Na pocztówkach z Helsinek najczęściej widać znajdujący się w ścisłym centrum Plac Senacki. W jego okolicach mieści się siedziba premiera Finlandii, Uniwersytet Helsiński oraz katedra luterańska.

W pobliżu centrum mieszkańców i turystów wabi Kauppatori, czyli największe miejskie targowisko, a na nim wiele restauracji, serwujących specjały tradycyjnej fińskiej kuchni – przede wszystkim dania z ryb i raków, z mięsa łosia i renifera. W okolicach placu targowego warto zobaczyć: dawną halę targową, Pałac Prezydencki czy katedrę wyznania prawosławnego.

Sympatyków sportu zainteresuje w Helsinkach stadion olimpijski – arena igrzysk z 1952 r., z 72-metrową wieżą widokową, muzeum i pomnikiem legendarnego biegacza Paavo Nurmi, który, trenując, ścigał się z pociągami...

Korkeasaari (Wysoka Wyspa) ze stałym lądem łączy wodne taksówki i "tramwaje", a na wyspie mieści się 22-hektarowy ogród zoologiczny, na jego terenie działają bary i sklepy – wyśmienite miejsce na całodniową wycieczkę.

Czego jeszcze nie warto pominąć? "Będąc w Helsinkach trzeba się wybrać na fortecę Suomenlinna. Położona jest na sześciu wyspach przed wejściem do portu. Suomenlinna wybudowana została w 1748 r. W 1991 r. fortecę wpisano na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO." – czytamy podpowiedź na portalu Travelmianiacy.pl.

W Finlandii (od 2002 r.) płaci się w euro, a średnie zarobki oraz ceny są z reguły wyższe niż w Polsce. W przeliczeniu litr mleka w sklepie kosztuje ok. 4,5 zł, półtoralitrowa butelka wody ok 5 zł, piwo ok. 10 zł.

– *Fińska gospodarka w świecie może kojarzyć się np. z Nokią, która jednak okres świetności i największego udziału w rynku telefonów ma za sobą. Mimo to stopień cyfryzacji w stoi nadal na bardzo wysokim poziomie. Aż 93 proc. Finów w wieku 25-64 lata korzystało w ub.r. z bankowości internetowej, podczas gdy w Polsce było to 45 proc. Kontakty Finów z władzami odbywają się często z użyciem internetu. 82 proc. z nich w minionym roku miało kontakt z jakimś urzędem państwowym przez sieć, podczas gdy ten odsetek wśród Polaków wynosił zaledwie 30 proc.* – przedstawia Bartosz Grejner, analityk rynkowy Cinkciarz.pl, serwisu oferującego internetową wymianę walut.

Terminarz meczów w grupie A na EuroBaskecie w Helsinkach:

WAŻNE – poniżej czas lokalny w Helsinkach. W Polsce jest godzina wcześniej tzn. pierwszy mecz Polaków rozpocznie się o 12.45 czasu polskiego.

31 sierpnia – czwartek

Polska – Słowenia (godz. 13.45) – 12.45 czasu polskiego

Islandia – Grecja (godz. 16.30)

Francja – Finlandia (godz. 20.00)

2 września – sobota

Polska – Islandia (godz. 13.45) – 12.45 czasu polskiego

Grecja – Francja (godz. 16.30)

Finlandia – Słowenia (godz. 20.00)

3 września – niedziela

Francja – Islandia (godz. 13.45)

Słowenia – Grecja (godz. 16.30)

Finlandia – Polska (godz. 20.00) – 19.00 czasu polskiego

5 września – wtorek

Islandia – Słowenia (godz. 13.45)

Polska – Francja (godz. 16.30) – 15.30 czasu polskiego

Grecja – Finlandia (godz. 20.00)

6 września – środa

Słowenia – Francja (godz. 14.45)

Polska – Grecja (godz. 17.30) – 16.30 czasu polskiego

Finlandia – Islandia (godz. 20.45)

